

Kaliński, Jerzy

Płomień

Przegląd Pruszkowski nr 1, 56

1983

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

wypowiedzi, opisy, wspomnienia, życiorysy, zdjęcia, pamiątki, druki, książki, wydawnictwa prasowe itp.

W tej sprawie Harcerze Seniorzy zwracają się z apelem do całego społeczeństwa o pomoc i współdziałanie. Każdy, kto posiada materiały związane z działalnością harcerską i mające wartość historyczną przesyłony jest o ich przekazanie lub udostępnienie do wykorzystania. Ważne są też informacje o istnieniu takich materiałów i miejscu w których są one przechowywane. Będzie to znaczący wkład do pracy nad spisaniem chlubnej karty historii harcerstwa pruszkowskiego.

Wszyscy zainteresowani mogą się kontaktować w tej sprawie z Harcerskim Kręgiem Seniorów w siedzibie Komendy Hufca ZHP przy ul. Kościuszki Nr 39 (pałac w Parku im. T. Kościuszki).

A więc ocalamy od zapomnienia to co godne upamiętnienia.

P Ł O M I E Ń ¹⁾

Bucha płomień ogniska ponad chaty
I melodią rozbrzmiewa las
Pieśń harcerska płynie jak przed laty,
Bo wspomnień nadszedł czas.

Szare szeregi, harcerskie szeregi
Co z ognisk iskier moc czerpały
Od szczytów Karpat po morza brzegi
Dla Ciebie Ojczyzno i dla Twej chwały

Wirujących iskier taniec
Z dymem unosi się w górę
Jak kamienie rzucone na szaniec
Stawali do walki murem.

Odchodzili na wieczną wartę
Pozbawieni młodzieńczych radości
By zapisać historii kartę
Bronili zdeptanej wolności.

Polana gasną żarem
My zastygniemy w bezruchu
A serca nasze wypełnią się żalem
Boś zgasł jak ogień nasz Druchu.

JERZY KALIŃSKI

Pruszków 1978 r.

¹ Wiersz napisany na pożegnanie hm. Aleksandra Kamińskiego.